№ 2.

WARSZAWA.

31 grud. / 12 stycz. 1870/1 roku.

Wychodzi w każdy Czwartek.

Redakcja przy ulicy Niecałéj, 12.

Ekspedycja i Skład Główny w Księgarni Gebethnera i Wolffa, Krakowskie-Przedmieście, 415.



ROK VI.

OPŁATA.

Merkury:		rocz.	półr.	kwar.
w Warszawie	rub.	4	2	1
z przesyłką pocztą	„	5,[20]	2,[60]	1,[30]
Ekonomista i Merkury:				
w Warszawie		8	4	2
z przesyłką pocztą		10	5	2,[30]

Cena ogłoszeń: od wiersza lub za jego miejsce po kop. 5, albo ½ kop. za 5 liter.

MERKURY,

dodatek tygodniowy do Ekonomisty.

TYDZIEŃ FINANSOWY

Do najważniejszych wypadków na widowni wojny w ubiegłym tygodniu, należy krwawa bitwa pod Bapaume, stoczona w d. 3 b. m. przez jen. Faidherbe z jen. Manteuffel, oraz zdobycie na bagnety przez armję południową francuzką w d. 9 b. m. Villers-Sexel, będącego kluczem pozycij niemieckich na linji Oignon. Według otrzymanych wiadomości, zdaje się niewątpliwém, mimo zaprzeczeń pruskich buletynów, że jen. Faidherbe odniósł zwycięztwo, okupione wprawdzie drogo, ale i Niemców przyprawiające o znaczne straty. Najlepszym dowodem przegranéj, jest opuszczenie przez Niemców Bapaume i cofanie się oddziałów dążących z pod twierdzy Mézierès, zdobytéj przez Niemców i otwierającéj im nową drogę żelazną, na pomoc jen. Manteuffel. Czy jednak zwycięztwo to zapewni Francuzom ważniejsze strategiczne korzyści, jest jeszcze dotąd wątpliwém. W każdym razie, osiągnęli już cofnięcie się jen. Goeben z Bapaume za Samonę i powstrzymali jen. Manteuffel w wykonaniu przypisywanego mu zamiaru przeprawienia się za Sekwanę dla wzięcia udziału w działaniach ks. Fryderyka-Karola przeciw jen. Chanzy. Zapowiadano bezzwłoczne ponowienie przez armję północną zwrotu zaczepnego, należy więc oczekiwać nowego walnego starcia na północy, które, jeżeli pomyślnie wypadnie, może miéć nader ważny wpływ na sytuację militarną Francji, zwłaszcza po zwycięztwach odniesionych świeżo na południo-wschodzie, których następstwami mogłoby być oswobodzenie Belfortu a przedewszystkiém przecięcie linij komunikacyjnych niemieckich; ten ostatni rezultat byłby niesłychanéj doniosłości, trudno atoli ocenić dzisiaj stanowczo, jak rzeczy stoją po bitwie pod Villers-Sexel, gdyż dopiero ze źródeł francuzkich mamy wiadomość. Według niéj, armja Werdera byłaby przełamaną.

Jen. Treskow doniósł o wzięciu szturmem Daujontin na południe Belfort położonego, przyczém miano zabrać wielu jeńców i zadać Francuzom znaczne straty.

Ks. Fryderyk-Karol posuwa się ku Le Mans, staczając krwawe potyczki, prawdopodobnie z tylnemi strażami armji Chanzy'ego, który chwilowo zdaje się unikać walnego starcia, oczekując może rezultatu działań Faidherb'a lub Bourbaki'ego, o którym niewiadomo stanowczo gdzie się zwrócił, ale zdaje się, iż to on działał przeciw Werderowi pod Villers-Sexel.—Pod Paryżem nie zaszło nic ważniejszego; bombardowanie fortów nie ustaje, lecz nie wywiera podobno spodziewanego skutku. Słabe odpowiadanie fortów na ogień pruski, przypisują korespondenci angielscy, nowéj taktyce oblężonych, która dotychczas jest zagadką, i dziwi podobno niezmiernie oficerów pruskich.

Z polityki zaznaczyć należy zwrot przyjazny w stosunkach między Prusami i Austrją, do którego inicjatywę dało to pierwsze mocarstwo.—Młody król Hiszpanji, zaraz po objęciu korony, walczyć będzie musiał z powstaniem wybuchłém w Grenadzie. Rozruchy te atoli, nie mają podobno wielkiéj wagi.

Trudniejsze otrzymywanie gotówki w końcu minionego roku i rozmaite niekorzystne wiadomości dla pożądanego pokoju, były i w pierwszych dniach bieżącego roku, powodem złego usposobienia i niechęci do operacij finansowych. Wkrótce jednak sytuacja na chwilę zmieniła się, ale tylko na chwilę, gdyż koniec tygodnia wskazuje nową ociężałość w czynnościach i niższe kursa poprzednio wznoszących się papierów. Powody ku temu wszędzie różne były:

W Londynie zbliżający się dzień konferencji, zachęcał kapitalistów do zakupywania różnorodnych papierów, w nadziei, że obecność reprezentantów stron wojnę prowadzących w obec takichże reprezentantów państw neutralnych, wyczekujących z niecierpliwością sposobnéj chwili do pokojowéj interwencji — takową obecnie umożebni i do upragnionego pokoju doprowadzi. Rachuba ta, w obec oświadczenia p. Favre, iż nic nie wié o zebrać się mającéj konferencji, i że na nią nie przybędzie — spekulujących na podwyżkę zawiodła i od dalszych operacij wstrzymała. Ostatnie kursa były: konsoli 92³/₁₆, włoskiéj renty 54, tureckiéj 44, lombardów 14⁷/₈, pruskiéj pożyczki z 1822 r. 85½, z 1862 r. 84, amerykanów 89⁵/₈. Za asygnaty nowéj północno-niemieckiéj pożyczki płacono 1½% ażio. Wątpliwa wypłata styczniowego kuponu od 5% tureckiéj renty, w ostatnich dniach minionego tygodnia rozpoczętą została.

W Berlinie pierwsza tegoroczna giełda, rozpoczęła się pod wpływem wspomnianych właśnie początkowych dobrych kursów londyńskich i pomyślniejszych wiadomości z teatru wojny. W nie-

których papierach spekulacyjnych były dosyć ożywione tranzakcje, ale papiery solidne nie wielu kupujących liczyły. Następne dnie przeszły znów w ciszy, aż dopiero we czwartek rozbudziły się wszystkie namiętności; w tym dniu otrzymano depesze o skuteczném ostrzeliwaniu fortów paryzkich, o pomyślnym napadzie na Rocroy i o pobiciu armji Faidherba. Wszystko to złożyło się na silne przekonanie, że w obec energicznych działań armji oblegającéj, Paryż wkrótce poddać się musi, i że wówczas nic nie stanie na przeszkodzie zawarciu pokoju. Zakres czynności owego dnia dosięgnął cyfr już oddawna niepamiętnych tak w papierach krajowych jak i zagranicznych. W piątek utraciła giełda owego bodźca, który ją poprzedniego dnia do entuzjastycznych czynności zachęcał. Brakło wiadomości o skutkach rozpoczętego ostrzeliwania fortów południowych; z Wiednia przyszły wprawdzie silniejsze kursa, ale natomiast z Londynu prawie dla wszystkich papierów niższe; nadto zupełny był brak zagranicznych poleceń do kupna. Pomimo jednakże słabszych obrotów, kursa dobrze się trzymały, dopiero następnego dnia, gdy nabrano przeświadczenia, że bitwa gen. Manteufla została co najmniéj nierozegraną— giełda rozpoczęła się niższemi kursami przy niezmiernie ograniczonych obrotach. W dniu tym otrzymano z Londynu wiadomość o wypłacaniu kuponów od renty tureckiéj, w skutek czego zbywane poprzednio kupony po 6 tal. 15 sgr. za 1 funt sterling, doszły do 6,21. Za kupony od $7\frac{1}{2}\%$ obligacij rumuńskich, których wypłata zapowiedzianą została na 31 marca, żądano już także tylko 88%, ale w ostatku podniosły się do 90%. Kupony od renty włoskiéj są także już wypłacane. Nasza waluta i papiery publiczne cokolwiek się podniosły, ale korzyść tę nie zawdzięczamy usposobieniu niemieckiemu ale giełdzie petersburskiéj, o czém niżéj.

O frankfurtskiéj giełdzie piątkowéj, pozostającéj jeszcze pod wpływem otrzymanych poprzedniego dnia wiadomości, pisano: wraz z energją, z jaką podług urzędowych sprawozdań wzięto się do ostrzeliwania francuzkiéj stolicy, wzrasta téż energja świata giełdowego. Niepewność chwili mającéj sprowadzić nam upragniony pokój, była głównym powodem długiéj bezczynności świata handlowego. Teraz jednakże, gdy już rozpoczęto energiczne wysilenia do ubezwładnienia obrony Paryża, giełda wierzy w nieomylność niemieckiéj sztuki wojennéj i w nadziei blizkiego zdobycia upornéj stolicy, — spekuluje na tylokrotnie już wyzyskiwany pokój.“ Pomimo téj wiary, następna giełda na równi berlińskiéj, była o wiele słabszą.

Na wiedeńską giełdę najlepiéj oddziałała zawiązana dyplomatyczna korespondencja między hr. Bismarkiem i hr. Beust, z któréj rokują sobie trwałą przyjaźń w stosunkach Austrji do Niemiec, popierana pogłoskami o uczynionéj przez hr. Beusta państwom neutralnym propozycji do wspólnego wystąpienia z pokojowém pośrednictwem. Niektórzy ze znanych przywódców spekulacji, próbowali korzystać z chwilowego usposobienia w celu podniesienia kursów, ale sprzeczne depesze co do rezultatu ostatnich bitew, paraliżowały ich wysilenia i dopiero w ostatnich dniach tendencja przeważnie skierowała się ku podwyżce. Spekulanci którzy przedsięwzięli stanąć na czele tego ruchu, postawili tym razem grą będące papiery na drugim planie, a działanie swoje skierowali na poboczne papiery, służące za cel spekulacji drobnéj publiki, zkąd nietylko że byli spokojni o przeciwdziałanie, ale spodziewali się pociągnąć jeszcze prywatnych kapitalistów ściągających należności za styczniowe kupony. Najwięcéj protegowano papiery premjowe, i te téż w przecięciu po 3 do 4 guld. zyskały. Działania te wstrzymały wiadomości *Timesa* donoszące, że bombardowanie z powodu silnéj mgły wstrzymano, że jenerał Chanzy rozpoczął kroki zaczepne i że p. Favre na konferencje nie pojedzie. W ten sposób akcje anglobanku podniosłszy się z 192 do $197\frac{3}{4}$ zeszły na 197, kredytowe po dojściu z 246 do 248,70 na 248,20; inne banki przy podobnéj fluktuacji, mają po parę guldenów awansu. Kapitaliści najwięcéj zakupywali wspominane przez nas listy zastawne kas oszczędności; jeden z wekslarzy zakupił sam na tę potrzebę blizko 300.000 guld. Waluta austrjacka prawie żadnéj zmianie nie uległa.

W Petersburgu właściwie była tylko jedna wekslowa giełda, w piątek bowiem rozpoczęły się święta Bożego Narodzenia. Podczas téj giełdy obroty były bardzo znaczne gdyż ożywiony targ zbożowy w Londynie, sprowadził tu mnóstwo wexli na zagranicę; oprócz tego były wielkie sumy asygnówek na półimperjały dostarczyć się mających od marca do czerwca r. b., które bankierzy skwapliwie po 6,38 do 6,40 wykupili, trasując w zamian na zagranicę dla zapewnienia sobie obecnego kursu. Tym sposobem weksle na Londyn nabywano w końcu po $30\frac{3}{8}$. Targ papierów publicznych był przez wszystkie 4 dni w ciągłém ożywieniu. Premjowe pożyczki podniosły się do $146\frac{1}{2}$ i $143\frac{1}{2}$, akcje wielkiego towarzystwa do $140\frac{1}{4}$, terespolskie 112, warszawsko-wiedeńskie 70.

W Warszawie czynności tak wekslowe jak i w papierach były bardzo słabe, chociaż dosyć sporo było własnych weksli na miasta pruskie za wysłane różne produkta. Waluta idąc za poprawą kursów w Petersburgu i w Berlinie, podniosła się przecięciowo o $\frac{1}{2}\%$ i ostatecznie otrzymywano już à vista na Berlin po $129\frac{11}{12}\%$, na Londyn po 7,91, na Wiedeń po $105\frac{1}{4}\%$. Z papierów publicznych najwięcéj robiono w 4% listach zastawnych, ale mimo to, kursa ich przy liczném ofiarowaniu ucierpiały: I serji zeszły na 91,10; II serji na $88\frac{3}{4}$. Nowych listów zastawnych było mniéj, i dla tego kurs ich przy żądaniu $87\frac{5}{6}$ płacenio 87,40, cokolwiek się podniósł. Miejskie listy zastawne miały chętnych nabywców i utrzymały się przy dawnym kursie 84—$83\frac{1}{3}$. Listy likwidacyjne najwyżéj się podniosły, gdyż w końcu poprzedniego tygodnia płacono $72\frac{2}{3}$, a w końcu minionego $73\frac{1}{4}$. Z akcij najwięcéj pytano się o warsz.-wiedeńskie z kursem $68\frac{1}{2}$ do 69, ale sprzedających było nie wielu. Sprzedano téż kilka partij akcij banku handlowego po 156, akcje towarz. ubezpieczeń sięgały już 150, ale sprzedających wcale nie było.

ZESZŁOROCZNY
ZJAZD PRZEMYSŁOWCÓW
W PETERSBURGU.

(Dalszy ciąg,—p. Merk. N. 46, 48, 50 i 51 z 1870 i N. 1, 1871 r.)

10. W d. 17 czerwca rozbierano pytanie: *czy wprowadzenie miar metrycznych w tutejszych krajach jest obecnie na czasie.* Jeden z mówców podał krótki rys historyczny stopniowego rozszerzania się zastosowania systemu metrycznego. Chcąc zaś dobitniéj okazać postępy dokonane w téj mierze, przedstawił dwie tablice: z nich można było dobitnie wystawić sobie stan rzeczy pod tym względem dziś i przed 25 laty. Tablica dawniejsza obejmowała nazwy wszystkich państw, które nie przyjęły jeszcze systemu metrycznego, druga wykazująca dzisiejszy stosunek, zawierała już trzy razy mniéj nazwisk państw takich. Mówca przytém wyraził życzenie, aby nie zadługo tablica stała się zupełnie nie za-

pisaną. Z kolei mówił uczony akademik Jakobi, specjalnie poświęcający się badaniu téj kwestji. Wykazał on dosadnie, iż jednostajność miar, przedstawia wielkie korzyści pod wszelkim względem. Lecz jeżeli metrowi oddaje się pierwszeństwo, to nie dla tego, że on stanowi jedną dziesięciomiljonową część południka ziemskiego, ale dla tego, iż na téj podstawie można osiągnąć cel, t. j. ujednostajnienie miar. Dla szczegółowego zbadania kwestji i uzyskania dokładnéj kopji pierwowzoru metra, różne państwa wysyłały już do Paryża swoich uczonych specjalistów. Kopje dokonywane były podług rozmaitych metod. Zdaniem p. Jakobi'ego, kwestja jedności miar, raz przez naukę poruszona, musi niezadługo stać się rzeczywistością. W Anglji system metryczny już został w 1868 r. przyjęty w zasadzie. Akt parlamentu dozwala, jednak nie obowiązuje używać miar metrycznych, w umowach i celnych deklaracjach. W Związku północno-niemieckim postanowiono wprowadzić system metryczny w r. 1872. Tak w Anglji jak w Niemczech złożono w archiwach rządowych kopje pierwowzoru metra urzędownie zatwierdzone.

Na konferencję jedności miar, która się miała odbyć r. z. w Paryżu delegowanym z Cesarstwa był właśnie p. Jakobi. Miały tam być ułożone zasady wprowadzenia systemu metrycznego w krajach tutejszych. Głównem zadaniem w téj mierze jest uzyskanie jak najdokładniejszych kopji miar z tegoż samego materjału wszędzie, oraz uzyskanie zgody wszystkich państw co do jednostajności nazw miar nowo wprowadzonych. P. Jakobi oświadczył, iż minister finansów nieomieszka najusilniéj popierać tę nową reformę. Reasumując uwagi swoje p. J. wyrzekł, iż system metryczny można odrazu zaprowadzić przedewszystkiém w instytucjach mających charakter i stosunki międzynarodowe, jak: poczty, telegrafy, drogi żelazne, komory celne i roboty publiczne. Cała kwestja polega tutaj na tém w jaki sposób przystąpić do wykonania i wprowadzenia reformy. Po wysłuchaniu innych jeszcze rozpraw tyczących się głównie dotychczasowego upowszechnienia się systemu miar metrycznego, zgromadzenie uznając najzupełniéj potrzebę téj tyle pożądanéj reformy w krajach tutejszych, wyraziło życzenie:

1) aby system miar metrycznych wprowadzony został istotnie i niezwłocznie na pocztach, telegrafach, drogach żelaznych, komorach celnych i innych zakładach rządowych i publicznych, a to o ile zajdzie potrzeba w sposób stopniowy i praktyczny, 2) ażeby celem obznajmienia z postępami rozszerzania się w różnych państwach systemu tego i popularyzowania jego użycia, wprowadzić wykład téj materji w odpowiednich, przedmiotach nauczanych w szkołach.

11. W d. 20 czerwca debatowano nad *kwestją floty i żeglugi handlowéj*. Po dosyć ożywionych rozprawach, powzięto następujące rezolucje: 1) ażeby żegludze przybrzeżnéj dać wszelkie możliwe poparcie, ulgi i ułatwienia; 2) ażeby rząd starał się wszelkiemi możliwemi środkami popierać rozwój żeglugi parowéj; 3) a mianowicie przez zachęcanie do zakładania prywatnych warsztatów i krajowéj budowy statków; 4) przez pomnożenie szkół żeglarskich morskich i rzecznych; 5) aby udzielał zapomogi krajowym towarzystwom żeglugi, dla ułatwienia im w początkach spółzawodnictwa z takiemiż towarzystwami zagranicznemi. *(d. n.)*

PRZEMYSŁ WÓDCZANY W OBEC WOJNY.

Specjalista dobrze świadomy stosunków, pisze między innemi do wiedeńskiéj *Presse* co następuje:

„Spekulant giełdowy znajduje dla siebie w doniesieniach gazeciarskich i nieustannie nadchodzących wiadomościach, pewne wskazówki, których w czasach wojny brak zupełnie prawie spekulantowi przemysłowemu. Nie mając zatém żadnych pozytywnych danych, musimy starać się zastąpić je przez doświadczenie i kombinacją. Wytwór okowity w Rosji, oraz Królestwie Polskiém, jako zaspakajający wyłącznie niemal wewnętrzne potrzeby spożycia, pozostać musi na stronie; natomiast analogiczne produkcje we Francji, Austrji i Prusach, są ze sobą w pewnym związku. Francja produkuje bardzo wiele, mniéj wszakże jak potrzebuje dla siebie i na wywóz. Prusy wywożą znaczną ilość okowity do Francji; w ostatnich latach Austrja usiłowała również zyskać we Francji prawo obywatelstwa dla swego wyrobu. Atoli dla tegorocznéj kampanji wytwórczéj wojna rozerwała ten węzeł, zamykając dla handlu najważniejsze drogi lądowe i wodne. W chwili gdy we Francji i Prusach miano przystąpić do zbierania materjałów surowych, z których okowita jest wyrabianą (zboże, kartofle, buraki, słód) wojna wywierała już swe niszczące skutki. Wiele to od tego czasu ze zbiorów tych znikło — a o ile zaniedbano uprawę pod nowe zasiewy! Obawiamy się, że ztąd powstały ilościowy ubytek nietylko w tym, ale i w przyszłym nawet roku, będzie jeszcze czuć się dawał, tém więcéj, że jak doświadczenie poucza, w czasach wojny znaczna część płodów surowych obracanych zwykle na wytwór okowity, spożywaną bywa przez ludzi. — W skutek braku sił roboczych i przerwania większéj części arterji wywozowych, wytwór okowity prowadzony jest w Prusach na mniejszą skalę, a we Francji w zajętych departamentach sparaliżowany jest handel, w skutek czego istnieje także zastój w wytworze, w stronach kraju wolnych od najazdu. Wysokość ubytku spowodowanego temi okolicznościami, da się należycie obliczyć dopiero po wojnie, przypominamy jednak, że w czasie najścia Prusaków w r. 1866 na prowincje austrjackie, wszystkie piwnice, wszystkie beczki, wszystkie flaszki tak zostały wypróżnione do ostatniéj kropli, że kraje produkujące głównie okowitę jak Czechy, Morawja i Szlązk, z Wiednia w takową zaopatrywać się musiały.—Spożycie okowity podczas obecnéj wojny, wydaje nam się być nader znaczne. Oba wojujące narody hołdują „spirytualiom" nawet w czasie pokoju; dla żołnierza obozującego na deszczu i mrozie, użycie spirytualnych napojów staje się podwójną potrzebą. Zwycięzka armja pruska żywi się zapasami francuzkiemi, a jeńcy francuzcy pochłaniają zapasy pruskie. Co zatém nastąpi, gdy w miejsce Marsa wystąpi na widownię Merkury? Produkcja wytęży wszystkie siły, aby zaopatrzyć miejscowości ogołocone z zapasów. Dla austrjacko-węgierskiéj produkcji okowity, chwila ta zapewnia bardzo pomyślne szanse. Prusy zajęte zaopatrywaniem własnych i po części francuzkich targowisk, pozostawia nam zupełną swobodę na morzu Śródziemném — dostaniemy się więc może znowu z naszym towarem do Marsylji! Z Włochów będziemy także mieli dobrych klientów."

Podobne do powyższych widoki, przedstawiają się i dla naszéj produkcji okowity, jeżeli handel nasz będzie umiał oswobodzić się z kurateli pruskich spekulantów i otworzy sobie bezpośrednią drogę na odleglejsze zbytowiska.

Wiadomości bieżące.

— Piszą z *Gdańska* pod datą 7 b. m., że na wszystkich prawie główniejszych targowiskach europejskich, ceny zboża dobrze się trzymały. W Anglji nawet z powodu szczupłych dowozów z zagranicy, pszenica poszła w górę o 1—2 sz. W samym Gdańsku ceny również nie zmieniły się prawie. Sprzedano w ciągu tygodnia 1150 tonn pszenicy, a 200 żyta. Płacono za 2000 funt. czyli jedną tonnę: pszenicy do 75$^1/_3$, żyta do 50$^1/_2$, jęczmienia do 43, grochu cukr. do 46, owsa do 41 tal. Okowita po 14$^5/_6$ tal. za

8000°. W ciągu roku 1870 wysłano morzem z Gdańska 93.767 łasz, zboża, a w 1869 tylko 79.237 ł. Zapasy zbożowe wynosiły w końcu 1870 r. 18.100 tonn, przeciw 31.217 tonn w końcu roku 1869.

— *Szkółki początkowe w Paryżu* kosztowały miasto w roku 1870 franków 8.528.000. Na rok zaś 1871 budżet wynosić ma 16.028.000 franków.

— *Kwas fenilowy*, o którego zastosowaniu w karbunkule podał artykuł *Prz. Ek.*, od r. 1865 w Paryżu ma wielkie zastosowanie jako środek odwaniający. Dr. Davis stwierdził doświadczeniami, *że jest bardzo skuteczném lekarstwem przeciwko cholerze*, niemniéj w tyfusie, ospie i szkarlatynie. W Anglji upowszechniło się użycie kwasu fenilowego w marynarce, armji, więzieniach i szpitalach, w celach odwoniania odchodów i czyszczenia powietrza. Przy zbliżającéj się obecnie od północy cholerze, zwracamy na ten środek uwagę naszych władz miejskich i powiatowych.

— *Fałszowanie mąki kościanéj.* W ostatnich czasach zaczęto fałszować mąkę kościaną proszkiem z orzechów palmy słoniowéj *(Phytelphas macrocarpa)*. Przywożą je do Europy pod nazwą roślinnéj kości słoniowéj i wyrabiają z nich rozmaitą tokarszczyznę, mianowicie też guziki. Podczas toczenia tworzą się naturalnie wióry i odpadki, bardzo podobne do wiórów kościanych. Tokarze uzbierawszy znaczne ilości wiórów orzechowych, mniemając, iż te mogą się przydać właścicielom młynów wyrabiających mąkę kościaną, przedstawili im próbki, a niektórzy niesumienni fabrykanci zakupiwszy je za bezcen, poczęli niemi fałszować mąkę kościaną. Skażenie to łatwo rozpoznać, rzuciwszy na rozżarzone węgle szczyptę podejrzanéj mąki, woń bowiem palonych wiórów orzechowych podobną jest do kawy palonéj, gdy tymczasem kości mają odór całkiem odmienny.

— *Produkcja surowcu w Austrji.* W r. 1868 wyprodukowano w całéj monarchji 6.698.600 centnarów cłowych surowcu, którego wartość wynosiła 22.235.470 złr. Od r. 1853 koszta produkcji surowcu wzrosły o 36%, ceny zaś jego spadły o 13%. Przywóz żelaza wynosił w 1868 roku $4\frac{3}{4}$ miljonów cent.; w roku zaś 1869 wzrósł na $7\frac{1}{2}$ milj. cent. Wywóz jest nie wielki, w każdym bowiem z obu wymienionych lat nie przenosił pół miljona cent. cłowych.

— *Nową żniwiarkę* wynaleziono w Stanach Zjednoczonych; ma ona być nierównie lepszą od wszystkich dotychczasowych; nietylko żnie zboże, ale bez pomocy ludzkiéj wiąże je i nakłada na wozy, a nie wytrząsa ziarna. Podczas próby konkursowéj związała i włożyła na wozy 3.000 snopów, pomiędzy któremi było zaledwie 8—10 źle związanych, a i u tych wyjątkowo słoma była za krótką; w przeciągu zaś 5 godzin sprzątnęła zboże z 11. morgów, a zatém dziennie może dokonać sprzętu z 20 morgów.

(Prz. Ek.)

OGŁOSZENIA.

KURSA GIEŁDY.

dnia 11 stycznia 1871 roku.

		RÓWNIA *(pari)*	Żądano	Płacono	Stosunek do równi na 100
		R u b l e			
1. Papiery publiczne.					
a) Rządowe.					
Polskie. Obligi Skarbowe (r. 100. 150. 500).	4	100	.	.	.
Obligacje cząstk. (zł. 500) z kup.	4	75	.	.	.
Cert. ban. na obl. cz. *A* (z. 300) z k.	5	45	.	.	.
„ „ „ „ *B* (z. 200)	0	30	.	.	.
	5	30	.	.	.
Dow. Kom. Cen. Lik. (róż. sumy)	0	100	.	.	.
Listy likw. (r. 100. 250. 500. 1000)	4	100	73,73	72,23	73,23
kupon	.	.	.	44 4/9	.
Ruskie. 5-ta pożyczka (500)	5	100	.	.	.
Pożyczka premjowa z r. 1864 r. . .	5	100	148	.	.
„ „ z r. 1866 r. . .	5	100	145	.	.
Metaliki (300) lutowe.	4	100	102	.	.
Metaliki (300) sierpniowe	4	100	101,75	.	.
Bilety Banku Pańs. (100 i wyżéj) .	5	100	.	.	.
b) Towarzystw i Spółek.					
Polskie. Listy zast. m. Warszawy.	5	.	83,67	83,25	83,25
kupon.	.	.	.	1,38 8/9	.
„ „ (30. 75. 150. 750. 3000)	4	100	91,47	91,05	91,05
„ „ „ ser. 2	4	100	89,63	89,13	89,13
kupon	.	.	.	20	.
Listy zastawne nowe z r. 1869 . .	5	100	87,83	87,33	87,33
kupon . . .	.	.	.	25	.
Obligi Tow. Kred. Ziemskiego . .	5,475	100	99,75	99,50	99,50
Akcje Dr. Żel. W-W. (100)	diw.	60	.	69,50	115,83
„ „ „ W-B. (100. 150) . .	4	100	69,50	68,50	68,50
„ „ „ Teresp. (100) . . .	5	100	.	.	.
Obligacje „ „ . . .	5	100	.	.	.
Akcje „ Łódzk. (100) . . .	5	100	.	.	.
„ Banku Handl. w Warszawie	.	125	.	.	.
„ Warsz. Tow. Ubez. od ognia	.	125	.	.	.
Rus. Ruskie listy zastawne	5	100	108	.	.
Akcje Gł. Tow. Dr. Ż. (125) . . .	5	125	.	.	.
Obligacje „ „ „	4½	100	.	.	.
2. Wexle.					
Berlin . . . . (Tal. 100) 2 mies.	.	92,857	117,15	116,70	125,67
Gdańsk. . . . (100) „	.	92,857	.	.	.
Hamburg . . . (M. B. 300) „	.	140,855	.	.	.
Londyn . . . . (Ł. 1) 3 „	.	6,304	7,91	7,89	125,15
Paryż. . . . . (Fran. 300) 2 „	.	75,214	.	.	.
Wiedeń. . . . (Gul. 150) „	.	92,857	94,95	.	102,25
Petersburg . . (Rub. 100) 3 „	.	100	98,50	.	98,50
3. Monety.					
Półimperjał	.	5,15	.	.	.
Napoleondor.	.	5	.	.	.
Dukat holenderski	.	3	.	.	.
Rubel srebrny	.	1	.	.	.
Talar pruski	.	0,92.857	.	.	.
Gulden austrjacki (papierowy) . .	,	0,61.905	.	.	.

	Warsz.	Londyn	Paryż	Wied.	Berlin	Peter.	Amst.	Hamb.
STOPA SKUPU: bankowa:	6%	2½	6	6	5	8	5½	5
STOPA SKUPU: giełdowa:	—	2½	4½	5	4½	7	5	4

Ceny targów warszawskich,

od dnia 4—11 stycznia r. b.

Pszenica do 240 funt. od rs. 5,70 — 7,35, wyborowa rs. 7,65 do 7,85. *Żyta* do 230 funt. rs. 4,20—4,45. *Jęczmień* 4-rz. rs. 3,07½ do 3,75. *Owies* rs. 2,15 do 2,47½. *Gryka* rs. 3,15 do 3,45. *Rzepak* letni od rs. — do —; zimowy rs. — do —. *Groch* pol. rs. 3,90 do 4,35, cukrowy rs. 6,00 do 6,50. *Kasza* jagl. rs. 8,25, do 9,50; jęczm. rs. 4,50 do 4,80; gryczana rs. 6,00 do 6,75. *Mąka psz.* (000) pud rs. 2,40—2,50; (00) rs. 2,25— 2,30; N. I pud. rs. 1,80—1,90; N. II rs. 1,35—1,40; *żytnia* N. I i II pud. rs. 1,05—1,27½. *Kartofle* rs. 1,90 do 2,00. *Siano* pud rs. 0,30 do 0,40. *Słoma* pud rs. 0,18—0,25½. *Okowita* gar. p. 78° rs. 1,32 do 1,32½. Dowozy w ciągu tygodnia wynosiły: *Pszenicy*: kor. 2.500 *Żyta*: 2.450. *Jęczmienia*: 1.220. *Owsa* 4.300.

Drukiem J. Psurskiego, ul. Niecała Nr. 12 nowy.—Дозволено Цензурою 31 Дек. (12 Янв.) 1870/1 г.—Redaktor i Wydawca, **Wiktor Somer.**